

POST SCRIPTUM

Bóg nigdy nie opuścił człowieka. Mówił i uczył przez wieki. Kiedy Jezus wyznał przed ludźmi: Ja Jestem Drogą, Prawdą i Życiem - tym samym udzielił odpowiedzi na każde istotne pytanie. Nie musimy już błądzić w ciemności, ani nikt nas też nie oszuka. Znikają rozterki, rozwiewają się wątpliwości, jeśli kierujemy się owym Światłem. Co On by zrobił na moim miejscu? - pytamy i natychmiast otrzymujemy rozwiązanie.

Nie sposób jednak tego dokonać, bez znajomości Pisma.

*Nieznamość Biblii jest nieznamością Chrystusa
(Hieronim).*

Na próżno też dobre rady, jeśli Boga zamykamy w budowlu; albo znajomość drogi Pańskiej odkładamy do przyszłej niedzieli. Bóg nie może pozostawać „na zewnątrz” - winien przebywać w sercu.

*Błądzić, nie poprawiając się - oto co znaczy błądzić. Wiedzieć, co słuszne - a nie czynić tego,
oto prawdziwy brak odwagi.
(Konfucjusz).*

Jeśli tęsknisz za sprawiedliwym światem, Biblia stanie się Księgą Życia, a Ewangelia - skarbem. Aby go jednak znaleźć, musisz zrobić porządek „we własnym domu”; poukładać wartości, „zważyć swojego ducha”. Czym się kierujesz w życiu? Co uważasz za najważniejsze? Jeśli wybierzesz cokolwiek, lub kogośkolwiek zamiast Boga, okazałeś Mu brak szacunku. Zwątpiłeś, że jest Dawcą wszystkiego i decyduje o każdym. Lekceważenie, bądź umniejszanie pozycji Stworzyciela, to religia ateistyczna, pogańska. Okruchy takich poglądów walają się dookoła. Stale wymiatam je i z siebie.

Nie trwóście się i nie lękajcie! Czy wam tego już dawno nie opowiedziałem i nie zwiastowałem?

Nie trwóście się, nie lękajcie! Czyż już od dawna nie oznajmiłem oraz ci nie zapowiedziałem – a wy przecież jesteście Moimi świadkami – czy jest Bóg oprócz Mnie? Przecież nie ma Opoki (Skaty), nie znam żadnej. (Iz. 44, 8).

Nie przeceniaj więc, znaczenia „pośredników”, gdyż z reguły oddalają od Boga. Czynią Stwórcę dalekim, obcym, głuchym, nieosiągalnym - a to nieprawda. Skoro żyjemy w Bogu, w Nim jesteśmy, więc i On stoi najbliżej nas. **Ale wy nie bądźcie nazywani nauczycielem - mistrzem; bowiem jeden jest wasz Mistrz - Chrystus; zaś wy wszyscy jesteście braćmi.** (Mat. 23,8 - 12).

Świadomość potęgi Stworzyciela oraz wdzięczność za obdarzenie życiem - są pierwszym krokiem ku Bogu. Pragnie On powrotu swoich dzieci, chce by wszyscy dostąpili zbawienia. Dlatego upominał człowieka, nadał Prawo, wreszcie stanął w Chrystusie niczym żebrak i mówi również do ciebie: Nie wybieraj szerokiej drogi, która wiedzie na zatracenie. Lecz szukaj wąskiej ścieżki, prowadzącej do bram Królestwa (Mat. 7, 13 - 14). Ale... Gdzie zaczyna się owa ścieżka? Jak ją odnaleźć? Nie szukaj jej w gwiazdach, czy w chmurach, ani na świecie - lecz w Słowie. Spisanym Słowie Pana, które objaśnia Duch. Jeśli postawisz drugi krok - już na niej stoisz. Bóg jest Miłością. Jezus, który oddał życie za twój grzech, jest przecież obrazem Najwyższego. Przyjmij ofiarę Zbawiciela. Skrusz się i proś o litość! Skrusz się i otwórz serce! Zaufaj, zaufaj Stwórcy!

A to jest Jego przykazanie, abyśmy uwierzyli Imieniu Jego Syna, Jezusa Chrystusa i miłowali jedni drugich, jak nam dał przykazanie. (1 J. 3, 23).

Każdy, kto się odwołuje do Mojżesza - ma przed sobą akt oskarżenia; a kto wyzna Jezusa Zbawiciela - zostaje obmyty Jego krwią i przyodziany w biały płaszcz. Ta biel, to sprawiedliwość z Boga! Oto właśnie - Dobra Nowina.

*Problem naszych czasów, to nie energia atomowa, ale ludzkie serca
(Albert Einstein).*

Jezus nikogo nie odrzucał, nie sądził, ani nie karał; nie narzucał siłą poglądów. Szukał tylko „Tych iskier Bożych”, które Stwórca rozsypał po świecie...

Bogaci żebrzący Duchem... Bogaci, którzy boleją... Bogaci łagodni... Bogaci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości... Bogaci proszący o litość... Bogaci czystego serca... Bogaci pokój dostający... Bogaci, którzy cierpią prześladowania dla sprawiedliwości... Bogaci prześladowani dla Jezusa (Mat. 5, 3 - 11; Nowa Biblia Gdańska).